

A R T Y K U Ł Y I R O Z P R A W Y

ANNA FIRGOLSKA
Uniwersytet Warszawski

**UCHODźCY Z UKRAINY W PRYWATNYCH DYSKURSACH
OSÓB GOSZCZĄCYCH ICH W SWOICH DOMACH****WSTĘP**

W ciągu ostatnich dziesięciu lat Polska stała się krajem docelowym dla niektórych grup migrantów. Najliczniejszą grupę osób przyjeżdżających do Polski stanowili w tym czasie Ukraińcy. Do rozpoczęcia pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę była to przeważnie krótkoterminowa, cyrkularna migracja pracownicza (Jaroszewicz, Małynowska 2018). Odbывała się przede wszystkim na podstawie oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcom. Pomiędzy 2015 a 2017 rokiem liczba takich oświadczeń wydanych obywatelom Ukrainy wzrosła około dwa i pół raza — z 200 tys. do ponad 1,7 mln (Jaroszewicz, Małynowska 2018) i na podobnym poziomie utrzymała się w kolejnych latach (Departament Rynku Pracy, 2023). Andrzej Sakson (2019) szacuje, że na przełomie 2018 i 2019 roku w Polsce przebywało około miliona migrantów z Ukrainy.

W omawianym okresie wzrostowi liczby migrantów zarobkowych z Ukrainy w mediach poświęcano stosunkowo niewiele uwagi. Było to swego rodzaju tło dla przynajmniej trzech innych, ważnych społecznie i gwałtownych wydarzeń związanych z migracją. Pierwszym z nich był tzw. kryzys uchodźczy 2015 roku, drugim kryzys na granicy polsko-białoruskiej

w 2021 roku, trzecim zaś inwazją Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku. To one zdefiniowały dominujący w Polsce dyskurs dotyczący migracji. Początek pełnoskalowej wojny w Ukrainie spowodował największy ruch ludności w Europie od czasów drugiej wojny światowej. Polsko-ukraińską granicę każdego dnia przekraczało wówczas po kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Obecnie liczba osób korzystających z ochrony tymczasowej, wynosi około miliona, a ważne zezwolenia na pobyt ma 1,4 miliona Ukraińców (Urząd do Spraw Cudzoziemców, 2023).

Najnowsza wojenna migracja Ukraińców została dobrze przyjęta przez Polaków. Jak wynika z badań CBOS, w kwietniu 2022 roku 92% Polaków było zdania, że Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców. Odsetek respondentów sprzeciwiających się temu twierdzeniu spadł z 35% w czerwcu 2018 roku do 4% w kwietniu 2022. W pierwszym półroczu po rozpoczęciu inwazji większość Polaków zaangażowała się w jakąś formę pomocy uchodźcom (CBOS 2022; Downarowicz, Wydra 2022; GUS 2022).

Przed lutym 2022 roku słowo „uchodźca” dwukrotnie zdominowało debatę publiczną: w trakcie tzw. kryzysów migracyjnych 2015 i 2021 roku. Reakcja polskiego społeczeństwa na oba te kryzysy była inna niż w przypadku wojennej migracji z Ukrainy. Polacy powiedzieli uchodźcom „nie”. Pomiędzy majem a grudniem 2015 roku odsetek osób sprzeciwiających się przyjmowaniu uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi wzrósł z 21% do 53% i pozostawał na podobnym poziomie w kolejnych latach (CBOS 2021). Pod koniec sierpnia 2021 roku na granicy z Białorusią otworzył się kolejny szlak migracyjny, którym nieregularni (*irregular*) migranci, głównie z krajów Afryki i Bliskiego Wschodu, docierają do Unii Europejskiej. Polski rząd w krótkim czasie zdecydował się na wprowadzenie bardzo ostrych środków: ogłoszono stan wyjątkowy w przygranicznych gminach, zalegalizowano pushbacki. Stosunek do nieregularnej migracji spolaryzował debatę publiczną. We wrześniu 2021 roku około 50% badanych popierało przymusowe zawracanie migrantów z terytorium Polski. Stosunek do przyjmowania uchodźców wyraźnie różnicował wyborców — zwolennicy Koalicji Obywatelskiej i Lewicy byli „za”, PiS, Konfederacji i nie zamierzający głosować — „przeciw” (CBOS 2021).

W momencie wybuchu niezwyklej mobilizacji społecznej na rzecz pomocy uchodźcom ukraińskim wciąż trwały brutalne i cieszące się wysoką akceptacją społeczną działania państwa na granicy polsko-białoruskiej wymierzone w uchodźców z krajów pozaeuropejskich. Jak wyjaśnić tak różny stosunek do różnych grup migrantów? Podejmuję tu analizę tego, jak polski dyskurs antymigracyjny napędza zróżnicowane i czasami spolaryzowane postawy wobec różnych grup migrantów.

CO WIEMY O Dyskursie Antymigracyjnym w Polsce
w latach 2015–2022?

Przed rokiem 2015 dyskurs antymigracyjny odgrywał marginalną rolę w polskiej debacie publicznej (Adamczyk, Sakson, Trosiak 2019; Krzyżanowski 2018). W trakcie kampanii wyborczej opozycyjne wówczas Prawo i Sprawiedliwość wykorzystało narrację antymigracyjną w sposób instrumentalny — temat migracji stał się jej zagadnieniem centralnym.

W antymigracyjnych wypowiedziach polityków, poza eurosceptycznymi elementami nie dotyczącymi bezpośrednio imigrantów, najsilniej eksplorowany był, zdaniem Michała Krzyżanowskiego (2018), topos zagrożenia. Zawierały go te wypowiedzi, które miały pokazywać, że migranci stanowią zagrożenie dla rodzimej kultury, religii i tożsamości narodowej przede wszystkim dlatego, że są oni inni, obcy polskiej populacji. Krzyżanowski, jak i inni badacze, analizujący poza wypowiedziami polityków także prasę, media internetowe i społecznościowe, identyfikuje również inne kategorie zagrożeń. Należą do nich zagrożenia dla porządku prawnego, państwowości i populacji, w szczególności: terroryzm, tworzenie enklaw i brak integracji, roznoszenie chorób, zastąpienie populacji krajów przyjmujących (Baider, Kopytowska 2017; Bartoszewicz, Eibl, El-Ghamari 2022; Cap 2017, 2018; Domalewska 2016; Goździak, Márton 2018; Krotofil, Motak 2018; Krzyżanowski 2018; Polynczuk-Alenius 2021). W prowadzonych przez Fabienne Baider i Monikę Kopytowską (2017) badaniach dyskursu w mediach internetowych powtarzającą się metaforą, wzmacniającą proces tworzenia innego, była metafora migracji jako skażenia i choroby.

Krzyżanowski wyróżnia także topos różnicy, gdy politycy pośrednio lub wprost różnicują migrantów na prawdziwych uchodźców oraz uchodźców-oszustów (*bogus refugees*), którzy w rzeczywistości są migrantami ekonomicznymi. Migracja z powodów humanitarnych jest przyjmowana z dużą nieufnością. Motywacje uchodźców w takich wypowiedziach były opisywane jako przede wszystkim ekonomiczne, związane z chęcią poprawy własnego losu (np. Cap 2018, s. 391). Według badań Baider i Kopytowskiej (2017, s. 215) uchodźcy wojenni byli określali mianem pasożytów społecznych.

Antymigracyjna i antyuchodźcza retoryka stanowiąca narzędzie w kampanii wyborczej pozwoliła na normalizację obecności w przestrzeni publicznej ksenofobicznych lub otwarcie rasistowskich wypowiedzi (Krzyżanowska, Krzyżanowski 2018). Islamofobiczne i rasistowskie wypowiedzi, akcentujące motyw zagrożenia, powróciły do centrum polskiej

debaty publicznej w drugiej połowie 2021 roku, po rozpoczęciu kryzysu na granicy polsko-białoruskiej (np. Thevenin 2022).

CO WIEMY O Dyskursie Dotyczącym Migrantów z Ukrainy?

Niewiele wcześniejszych badań koncentruje się na analizie prywatnych i publicznych dyskursów o migrantach z Ukrainy. Do lutego 2022 roku mainstreamowi politycy nie poświęcali migrantom z Ukrainy zbyt wiele uwagi, w przeciwieństwie do (potencjalnej) migracji z krajów Afryki i Bliskiego Wschodu. Jak zauważają Marta Jaroszewicz i Jan Grzymski (2021), migracja z Ukrainy nie była przedmiotem dyskursywnej sekurytyzacji ze strony rządzących. Narracja o zagrożeniu dla polskiej gospodarki i kultury pojawiała się w propagandzie partii skrajnie prawicowych i w prawicowych mediach (Jaroszewicz, Grzymski 2021; por. Baran 2016).

Ważnym elementem dyskursu o Ukraińcach w Polsce jest kontekst historyczny. W analizach mediów internetowych i społecznościowych ludobójstwo na Wołyniu i działalność UPA powraca jako argument przeciwko migracji Ukraińców do Polski (np. Cymanow-Sosin, Drąg 2017; Konieczna-Sałamatin i in. 2015). Stosunkowo niewiele wiadomo natomiast o tym, jaki jest obraz pracowników z Ukrainy. Niektóre gazety rozważały obecność ukraińskich migrantów zarobkowych w kategoriach szans i zagrożeń, ale trudno mówić o powstaniu obrazu tak skonsolidowanego jak w przypadku narracji o „mużułmańskich” imigrantach (np. Skibińska 2021; Troczyński, El-Ghamari 2022).

Po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę wyrażenie „migranci z Ukrainy” zostało zastąpione przez „ukraińskich uchodźców”. Jak stwierdza Natalia Zawadzka-Paluckta (2022), nic nie wskazuje na to, by uchodźcy z Ukrainy byli portretowani w polskich gazetach przy użyciu tych samych negatywnych metafor, które dominują w krajowym i europejskim dyskursie medialnym dotyczącym uchodźców z krajów Afryki i Bliskiego Wschodu. W badanym okresie nie pojawiły się zidentyfikowane przez Krzyżanowskiego toposy antymigracyjne — zagrożenia, różnicy (czyli uchodźców-oszustów). Znalazły się natomiast w badanych tytułach stwierdzenia dotyczące tego, że Ukraińcy pomogą polskiemu rynkowi pracy (Zawadzka-Paluckta 2022).

Obraz obywateli i obywaterek Ukrainy podlega w Polsce dynamicznym przemianom. Proces ten powinien być analizowany przez badaczy społecznych. Celem niniejszego artykułu jest analiza elementów/toposów antymigracyjnego dyskursu w wypowiedziach i opiniach osób, które zaangażowały się w pomoc uchodźcom z Ukrainy i przyjeły ich w swoich

domach. Ponadto tekst zawiera porównanie różnic między dyskursywnymi kategoriami, które pojawiają się, gdy badani mówią o uchodźcach z Ukrainy i o uchodźcach z innych krajów.

Na podstawie istniejącej literatury dotyczącej dyskursu antymigracyjnego, a także teorii wyjaśniających stosunek do migracji i migrantów, wyróżniam trzy toposy, które posłużą jako kategorie interpretacji wyników badania.

Topos imigracji jako zagrożenia kulturowego. Do tej kategorii zaliczam wątki związane z obawą przed: narzucaniem rodzimej społeczności kultury i zwyczajów migrantów; izolacją i brakiem integracji migrantów — tworzeniem przez nich własnych, równolegle funkcjonujących społeczności; rozmyciem się tożsamości narodowej. Kinga Polynczuk-Alenius (2021), opisując powstanie współczesnego polskiego dyskursu antymigracyjnego na przecięciu rasizmu i nacjonalizmu, opiera się na foucaultowskim ujęciu dyskursu „rasy” jako stosowanego w pierwszej kolejności w celu ochrony swojej „rasy”, a przeciw „rasom” innym jedynie w konsekwencji. Badaczka twierdzi, że w polskim dyskursie antymigracyjnym rasizm ma chronić etnicznie, religijnie i kulturowo homogeniczną wspólnotę narodu polskiego przed konsekwencjami globalizacji.

Należy przy tym mieć na uwadze zmiany, jakie zaszły w dyskursach rasistowskich. Od lat pięćdziesiątych XX wieku rasizm naukowy znacząco stracił na znaczeniu, zastąpił go między innymi rasizm kulturowy (Blaut 2003). W tej formie dyskursu rasistowskiego kategoria rasy i język antropologii biologicznej ustępuje kategorii kultury i językowi antropologii społecznej. Historyczną dominację Europy tłumaczy już nie biologiczna wyższość białej rasy, lecz zestaw wartości, który wyznawali jej mieszkańcy. Podobnie — migranci nie są już zagrożeniem czystości rasy, lecz przetrwania tej (niezwykłej) kultury i jej wartości. Topos imigracji jako zagrożenia kulturowego zawiera też te wypowiedzi, które akcentują obcość migrantów względem obywateli państwa docelowego.

Topos imigracji jako zagrożenia dla bezpieczeństwa. Kategoria ta oparta jest na teorii sekurytyzacji w ujęciu na przykład Jefa Huysmansa (2006). Zaliczam do niej wypowiedzi ujmujące (*framing*) temat imigracji w ramy analizy zagrożenia. Dzięki dyskursywnym praktykom sekurytyzacji migracja zaczyna być postrzegana jako niebezpieczeństwo dla obywateli oraz dla utrzymania porządku w państwie przyjmującym. Do tej kategorii zaliczam wypowiedzi tych badanych, którzy wiążą migrację z przestępczością, podkreślając przy tym kwestię nielegalnego przekraczania granicy oraz opisując migrantów jako agresywnych. Szczególnie istotnym wątkiem w tej kategorii jest wiązanie migracji z terroryzmem.

Topos imigracji jako wykorzystywania zasobów. Kategoria ta obejmuje te elementy antymigracyjnej narracji, które są oparte na przekonaniu, że podstawową motywacją migrantów jest szukanie osobistej korzyści ekonomicznej. Postrzeganie migrantów jako obciążenia finansowego dla budżetu państwa często jest zmienną wyjaśniającą w badaniach antyimigranckich nastrojów (np. Dustmann, Preston 2007; Hainmueller, Hiscox 2010). Jak wskazuje Aleksandra Grzymała-Kazłowska (2007), przynajmniej na początku XXI wieku Polacy postrzegali motywacje migrantów jako w zasadzie czysto ekonomiczne. Do kategorii tej zaliczam przekonanie o tym, że migracja humanitarna jest tak naprawdę migracją ekonomiczną, a uchodźcy wykorzystują europejski system ochrony międzynarodowej do poprawy swojej sytuacji materialnej. Do tej kategorii przypisuję wypowiedzi, które oparte są na przekonaniu, że migranci i uchodźcy wykorzystują i nadużywają systemów opieki społecznej, są roszczeniowi oraz unikają pracy i żyją z zasiłków, jak również te, w których postuluje się rozróżnienie między prawdziwymi uchodźcami a migrantami ekonomicznymi, którzy ukrywają prawdziwe przyczyny migracji pod motywami humanitarnymi (tak jak u Krzyżanowskiego [2018, s. 87] w toposie różnicy).

Chociaż wywiad pogłębiony nie jest typową metodą badania dyskursu, jednak dla dopiero wyłaniających się narracji dotyczących uchodźców z Ukrainy może okazać się bardziej użytecznym narzędziem szukania znaczeń niż na przykład analiza komentarzy w mediach społecznościowych czy analiza dyskursu prasowego.

Szukając śladów wymienionych wyżej toposów w prywatnych wypowiedziach, zastosowałam tzw. model rezonansu dyskursywnego, w formie proponowanej przez Christiana Bröera (Bröer, Heerings 2013). Model ten zakłada, że dominujący dyskurs ogranicza to, co może być powiedziane lub pomyślane na dany temat. Nie znaczy to jednak, że całkowicie przenika publikę. Jednostki wytwarzają swój prywatny dyskurs, który do dyskursu publicznego może pozostawać w relacji zgody, dysonansu lub być autonomiczny. Zgoda oznacza przyjęcie dominującego dyskursu publicznego, dysonans jego częściowe użycie, ale również modyfikacje, adaptacje i odrzucenie jego części w zderzeniu z własnym doświadczeniem. O autonomii mówimy, kiedy ludzie konstruują znaczenia nie odnosząc się do dyskursu dominującego.

CEL BADANIA, HIPOTEZY I PYTANIA BADAWCZE

Niniejszy tekst powstał na podstawie wstępnej analizy wyników pierwszej fali badania jakościowego „Prywatne pomaganie i wspieranie uchodźców z Ukrainy”, którego celem było scharakteryzowanie grupy osób zaan-

gażowanych w pomoc uchodźcom z Ukrainy, opisanie ich motywacji, zasobów, z których korzystają w udzielaniu wsparcia, a także przeszkód, które napotyka¹. Podczas procesu kodowania i analizy danych zainteresowała mnie kwestia sposobów, w jakie uczestnicy badania opisują migrantów z Ukrainy i tego, jak inny jest to opis od tych obecnych w dominujących w ostatnich latach dyskursach antymigracyjnych. Dlatego też tekst ten można potraktować jako pracę powstałą na podstawie *secondary data* — danych zastanych, zbieranych pod kątem innych celów i pytań badawczych niż w późniejszej analizie.

Na podstawie tej wstępnej analizy postawiłam hipotezę, która pomogła mi ułożyć pytania badawcze: w badanej grupie narracja dotycząca uchodźców z Ukrainy znacząco różni się od dominującego dyskursu antymigracyjnego, opartego na strachu przed fizycznym i kulturowym zagrożeniem. Nie znaczy to jednak, że w wypowiedziach badanych nie można znaleźć innych wątków antymigracyjnych, powiązanych przede wszystkim z niepodjęciem pracy i roszczeniowością.

Celem moim jest wyróżnienie antymigracyjnych toposów występujących w wypowiedziach osób przyjmujących uchodźców w domach oraz porównanie wątków dotyczących osób z Ukrainy i migrantów z innych krajów. Artykuł zawiera analizę tego, jak różne elementy publicznego dyskursu rezonują w prywatnych dyskursach jednostek i w jakiej relacji te indywidualne realizacje do niego pozostają. Odpowiadam w nim na następujące pytania badawcze:

1. Jakie antymigracyjne toposy można znaleźć w wypowiedziach badanych?
2. Które z wyróżnionych toposów dominują w stosunku do osób z Ukrainy, a które w odniesieniu do migrantów z innych krajów?
3. Jakie różnice są widoczne w narracjach odnoszących się do migrantów z Ukrainy i do innych migrantów?

METODOLOGIA BADANIA

W ramach projektu „Prywatne pomaganie i wspieranie uchodźców z Ukrainy” zespół badawczy przeprowadził 30 indywidualnych wywia-

¹ Badanie „Prywatne pomaganie i wspieranie uchodźców z Ukrainy” przeprowadzono na Wydziale Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego pod kierownictwem prof. Aleksandry Grzymały-Kazłowskiej. Jego celem było zbadanie sytuacji osób pomagających uchodźcom z Ukrainy w Polsce. Projekt sfinansowano ze środków programu Inicjatywa Doskonałości — Uczelnia Badawcza (IDUB) w ramach konkursu Nowe Idee 2B w Priorytetowym Obszarze Badawczym V (W poszukiwaniu regionalnych rozwiązań dla globalnych wyzwań).

dów pogłębianych, częściowo ustrukturyzowanych. Rozmówców wybrano w sposób celowy, uwzględniając kryterium polegające na tym, że przyjęli oni do swojego domu lub udostępniili swój lokal osobom, które po 24 lutego 2022 r. przekroczyły granicę z Ukrainą, albo byli zaangażowani w pomoc tej grupie w ciągu ostatnich trzech miesięcy w formach innych niż pomoc finansowa czy materialna, na przykład udzielając wsparcia informacyjnego na dworcach.

W doborze próby wykorzystano znajomości badaczy i badaczek oraz kontakty przekazane przez uczestników badania (metoda kuli śnieżnej). Projekt uzyskał akceptację wydziałowej komisji etycznej. Wszyscy uczestnicy wyrazili zgodę na udział w badaniu. Dane z wywiadów zostały zanonimizowane.

Badaną grupę stanowiło 19 kobiet i 11 mężczyzn w wieku 18–65 lat, zamieszkujących województwo mazowieckie. Spośród nich 21 osób mieszkało na stałe w Warszawie, pozostali w Radomiu oraz powiecie radomskim (łącznie czworo uczestników) oraz w powiatach podwarszawskich. Wśród badanych 12 osób miało wykształcenie średnie, a 18 wykształcenie wyższe lub wyższe niepełne. 26 uczestników udzieliło pomocy uchodźcom, przyjmując ich do swoich domów lub udostępniając im swoje lokale, a 4 osoby zaangażowały się w pomoc na dworcach i w punktach tranzytowych. Tutaj skupiam się wyłącznie na analizie pierwszej z tych dwóch grup.

Zespół badawczy przeprowadził jakościową analizę treści, opierając się na kodowaniu konceptualno-empirycznym za pomocą oprogramowania Atlas.ti. Kody zostały zaproponowane na podstawie doświadczeń z wywiadów oraz koncepcji badawczych. Utworzone kody były następnie korygowane (m.in. pod wpływem doświadczeń z systematycznego kodowania). W konstruowaniu kodów wykorzystano następujące odniesienia teoretyczne: koncepcję sponsoringu społecznego (Tan 2021), teorię motywacji i aktywności prospołecznej (Górecki 2013; Olkowska 2008) i koncepcję wzajemności (Phillimore i in. 2021).

Na potrzeby poniższej analizy zostało przeprowadzone kodowanie krzyżowe materiału badawczego. Zastosowane przeze mnie kody miały charakter deskryptywny. Nie stosowałam kodów z teorii na poziomie analizy. Odniesienia teoretyczne posłużyły mi dopiero do interpretacji wypowiedzi wybranych za pomocą kodowania deskryptywnego. Do zrekodowania materiału zastosowałam poniższe kategorie kodowe:

— minimalizowanie dystansu — oznacza wszystkie momenty, w których respondent podkreśla podobieństwo goszczącej osoby do siebie, minimalizuje dostrzegane różnice bądź wyraża opinię dotyczącą postrzeganej różnicy kulturowej;

— oczekiwania wobec uchodźców — wyrażane bezpośrednio, w postaci normatywnych stwierdzeń lub przez ekspresję zadowolenia/niezadowolenia związanego z daną postawą czy zachowaniem;

— zasługiwanie na pomoc — normatywne wypowiedzi respondenta dotyczące tego, którym migrantom należy się pomoc i jakiego typu powinna ona być;

— obraz migrantów z innych krajów — odnosi się do wypowiedzi respondentów dotyczących migrantów z obywatelstwem innym niż ukraińskie.

WYNIKI ANALIZY

Analiza jest podzielona na trzy części, odpowiednio dla toposu zagrożenia kulturowego, zagrożenia bezpieczeństwa oraz wykorzystywania.

„Na pewno łatwiej się pomaga ludziom podobnym”.
Topos zagrożenia kulturowego

Uczestnicy badania, odpowiadając na pytanie, czy uchodźcy z innych krajów powinni być objęci taką samą formą pomocy ze strony osób prywatnych, w większości deklarowali, że tak. Podkreślali natomiast, że istotnym aspektem pomagania Ukraińcom jest bliskość kulturowa. W odpowiedzi na to pytanie formułowali sądy o relatywnej bliskości Ukraińców, mówiąc jednocześnie o sobie w kategorii „my — członkowie wspólnoty narodowej”. Wypowiedzi podobne do przytaczanej poniżej wskazują na postrzeganie siebie i innych jako członków wspólnoty narodowej, którą to wspólnotę łączą pewne cechy kulturowe.

Myszę, że tu było jednak dużo prościej, jeśli chodzi o Ukrainę, gdyż są to ludzie kulturowo obyczajowo podobni do nas, więc nie ma tej bariery takiego strachu, że co to będzie. [kobieta, 35–44 lata]

Stwierdzenia o kulturowej bliskości Ukraińców pojawiały się przede wszystkim jako porównania z uchodźcami z innych krajów. Pytani o tę kwestię uczestnicy badania wyrażali przekonanie o relatywnej bliskości kulturowej osób z Ukrainy. Opisując różnicę między sobą a uchodźcami o różnym pochodzeniu, używali wyrażen takich jak różnica kulturowa, obca lub inna kultura, bariera kulturowa czy dystans, tak jak w poniższym cytacie.

Szczerze powiem, że cieszę się, że to nie jest mój problem, bo to jest no duży problem i na pewno łatwiej się pomaga ludziom podobnym. [kobieta, 45–54 lata]

Bliskość kulturowa jest dla pomagających istotnym zasobem. Łączą ją z brakiem barier językowych, co jest dla nich ważnym praktycznym elementem pomocy.

[...] tutaj nie mieliśmy żadnej bariery językowej, [...] żadnych kulturowych różnic. Tu akurat [...] powinna być systemowa pomoc państwa, ponieważ [...] nie wyobrażam sobie takiej pomocy w zupełnie innych strefach kulturowych, [...] jakby ogromnych barierach językowych. Naprawdę nie, jakby mimo że serce podpowiada mi „tak, pomóżmy”, to jednak sobie nie wyobrażam tego. [kobieta 35–44 lata]

Wrażenie relatywnej bliskości nie wyklucza tego, że podstawowym sposobem interpretowania różnic pozostaje kultura. Jeżeli dzieje się coś, co badani uważają za inne i czasem problematyczne, to za wyjaśnienie przyczyny tego zjawiska uznają kulturę. Na przykład odnosząc się do kwestii rodzicielstwa, badani używali takich wyrażen jak „tam inaczej wychowuje się dzieci”, a interpretacje jednostkowe („ona wychowuje swoje dzieci inaczej, niż to się robi w Polsce”) były wyjątkami. Podobne zjawisko ilustruje poniższy cytat — badany interpretuje bierność goszczonych przez siebie uchodźczyń jako efekt życia w bardziej niż polska patriarchalnej kulturze. Ich zachowanie jest dla niego potwierdzeniem własnego przekonania.

[...] a po drugie też no są to kobiety. I to potwierdza to, o czym ja słyszałem właśnie mówienia w radiu o takich różnicach kulturowych na przykład takich, że tam jest taki styl patriarchalny, czyli że bardzo często że bardzo często mężczyzna o większości rzeczach decyduje w domu. [mężczyzna, 35–44 lata]

Inni, ale bliżsi niż inni — tak można podsumować stosunek badanych do ukraińskich uchodźców. Topos imigracji jako zagrożenia kulturowego w przypadku migrantów z Ukrainy nie pojawia się w wypowiedziach w ogóle. Dyskursywna przemiana dotycząca narracji o migracji po 2015 roku była oparta między innymi na wytwarzaniu przekonania, że migranci zasadniczo i głęboko różnią się od rodzimej populacji (*othering*) (Krzyżanowski 2018, s. 92). W przypadku wojennej migracji z Ukrainy można mówić o przeciwstawnym procesie — dyskursywnym przybliżaniu osób z Ukrainy obywatelom Polski. Wskazują na to liczne wypowiedzi wyrażające przekonanie o „kulturowej bliskości”. Dla badanych taka opinia nie stoi w sprzeczności z postrzeganiem niektórych zwyczajów przyjmowanych osób jako wyniku różnicy kulturowej.

„Bo to jest naród, który jest tak bliski nam”.

Topos zagrożenia bezpieczeństwa

Badani uważają, że z Ukrainą łączy ich nie tylko kultura, ale też geopolityczny, narodowy interes. Swojej pomocy nadają znaczenie nie tylko

humanitarne, ale również strategiczne, traktując ją jako działanie pośrednio zwiększające bezpieczeństwo ich wspólnoty narodowej w sensie militarnym. Jeden z badanych w ten sposób tłumaczy, jak rozumie zależność między pomocą świadczoną uchodźczyńom dziś a oddaleniem zagrożenia wojną terytorium Polski w przyszłości:

Tam walczą ci mężczyźni, bo gdyby oni padli tak jak naprawdę w te trzy dni, jak Rosjanie planowali, to byśmy mogli mieć wojnę za parę miesięcy u siebie. A jeżeli ci mężczyźni toczą wojnę za moje bezpieczeństwo, no to moim obowiązkiem jest zaopiekować się żonami tych ludzi i dziećmi. Także w ten sposób podszedłem, żeby być jako zaplecze frontu armii ukraińskiej. [mężczyzna, 35–44 lata]

Migracja jako zagrożenie dla bezpieczeństwa na poziomie państwa jest wątkiem obecnym w dyskursach sekurytyzacyjnych, w szczególności pod postacią zagrożenia terroryzmem. Badani, mówiąc o wojennej migracji z Ukrainy, co do zasady nie odnosili się wcale do relacji migracja–terrorizm. Narracja o obronie własnego/państwowego bezpieczeństwa przez pomoc uchodźcom (kobietom i dzieciom) jest autonomiczna wobec dyskursu antymigracyjnego. Jedyne uczestnik badania, w którego wypowiedzi pojawił się wątek potencjalnego zagrożenia państwa w związku z migracją z Ukrainy, wspomina o tym, by zilustrować zmianę swoich poglądów. Oczywiście dla niego pozostaje, że zagrożenie to nie może być powodem odmowy pomocy ukraińskim uchodźcom:

[...] jeszcze niedawno byłem przekonany, że powinny to być ośrodki uchodźców tak jak są to u nas. [...] wiem, że w tych ośrodkach można też sprawdzić to, kim ten człowiek jest, prawda, czy przypadkiem nie przeszedł przez jakieś szkolenie terrorystyczne [...]. No teraz się bardzo dużo pozmieniło myślę tak, że pod względem oceny no przy tak masowości [...] jaka była exodusu z Ukrainy wiadomo, że tam też [...] mogli przechodzić ludzie, którzy byli kierowani czy to przez służby kremłowskie czy to przez jakieś inne, na pewno były, bo służby wykorzystują takie momenty. [mężczyzna, 45–54 lata]

Kiedy w wywiadach poruszano temat nie-męskiej płci ukraińskich uchodźców, badani otwarcie odnosili się do antymigracyjnych toposów, kwestionując je lub się z nimi zgadzając. Uczestnicy badania co do zasady zgadzali się, że kobiety i dzieci to grupa, której w sytuacji konfliktu zbrojnego w pierwszej kolejności należy pomóc, jednak ich stanowiska były zróżnicowane. Poniżej badana odnosi się do pytania o udzielanie pomocy uchodźcom z innych krajów. Otwarcie odrzuca przekonanie, że tamtym uchodźcom nie należy pomagać, ponieważ jako mężczyźni uciekają z tere-
nu działań wojennych.

[I] też myślę, że taką samą pomoc powinni otrzymywać mężczyźni, bo też dużo się mówi, że ta różnica wynika nie z koloru skóry, tylko z tego, że tam są mężczyźni,

a to kobiety i matki. I jakby matki powinny być [...] pierwsze z dziećmi, faktycznie. Ale no że jednak każdy powinien na to zasługiwać. I też argument [...], że powinien zostać i walczyć, dla mnie jest absurdalne, że jednak te osoby tak samo mają prawo do życia i pomocy. [kobieta, 18–24 lata]

Ta niewielka część badanych, którzy sygnalizowali niechęć i obawę wobec przyjmowania uchodźców innych niż ukraińscy, kontrastowała migrantów wojennych na przykład z Syrii z osobami z Ukrainy. Wyrażali oni nieufność wobec uchodźców przybywających z krajów Bliskiego Wschodu. Podważali motywacje tych migrantów albo okazywali dezaprobatę wobec ich decyzji. Cytowany uczestnik porównuje obie grupy uchodźców, zaznaczając, że jego zdaniem mężczyźni powinni zostać i bronić swojego kraju.

Tak, tak. No jest to istotne. No i generalnie często jest tak, że tam no wśród tych uchodźców jest dużo mężczyzn tak, którzy młodych którzy jeżeli to by była wojna tak. Na Ukrainie inaczej to wygląda jednak, tak została granica zamknięta, żeby właśnie nie było czegoś takiego i żeby ci mężczyźni zostali i bronili swojego kraju no. [mężczyzna, 35–44 lata]

Tego typu wypowiedzi pozostają w zgodzie z wyróżnionym przez Krzyżanowskiego (2018) toposem różnicy — uchodźców-oszustów. Ponadto w islamofobicznych narracjach młodzi mężczyźni to nośniki przemocy, agresji oraz terroryzmu (topos zagrożenia). Niektórzy badani w pełni przyjmowali i wdrażali te toposy, tak jak cytowana poniżej uczestniczka.

Zwłaszcza ci, którzy przybyli w ostatnich latach, bo ci, którzy od dawna mieszkają, funkcjonują w społeczeństwie całkiem dobrze, ale ci nowi... Mam znajomych we Francji, w Niemczech, bardzo narzekają co się dzieje, bardzo dużo agresji z ich strony, bardzo złe zachowania, bardzo różne rozboje. No po prostu te grupy są całkowicie na nie, chociaż w tym kraju są, ale nienawidzą i atakują i biją i gwałcą i tak dalej. [kobieta, 65+ lat]

Narracja o Ukraińcach jest co do zasady wolna od toposu zagrożenia dla bezpieczeństwa. Badani mówiąc o Ukraińcach, w żaden sposób nie odnoszą się do takich tematów jak terroryzm, agresja czy łamanie prawa. Niektórzy opowiadają o swojej pomocy jako o wysiłku na rzecz bezpieczeństwa Ukrainy i Polski. Można w tym wypadku mówić o autonomicznej narracji. Element związany z płcią pozostaje w dialogu z toposem młodego migranta — oszusta i potencjalnego agresora. W przypadku migrantek wojennych z Ukrainy, matek z dziećmi, akcentuje się ich kruchą pozycję i powinność pomocy.

„Nie chciały szukać pracy”. Topos wykorzystywania

Badani opisywali ukraińskich uchodźców w kategoriach humanitarnych — jako osoby, którym należy udzielić pomocy wobec niezależnych od nich, tragicznych wydarzeń. Nawet opisując ponoszone przez siebie koszty pomocy podkreślali, że to nic w porównaniu do doświadczeń gości. W ich wypowiedziach nie jest obecny topos różnicy (Krzyżanowski 2018) — nie zastanawiają się, czy to naprawdę migracja wojenna, czy może jednak jej motywy są ekonomiczne. Jednak inne elementy toposu wykorzystania rezonowały w wypowiedziach uczestników.

Badani negatywnie odnosili się do biernej postawy czy „roszczeniowości”. Osoby, które przyjechały z Ukrainy, dzielili na „obrotne” i „roszczeniowe”. Wyrażali zadowolenie, że goszczone przez nich osoby wyróżniają się na tle innych uchodźców i przywoływali „problematyczne” historie zasłyszane od znajomych. Uczestniczka badania opowiedziała prowadzącemu wywiad o tym, jak cieszy się, że goszcząca u niej osoba jest bardzo samodzielna, i swoją historię porównała z przypadkiem swojej koleżanki.

[...] moja koleżanka członkini tej grupy miała u siebie rodzinę, no i miała jej w sposób oczywisty dosyć, to znaczy, powiedziała mi tylko coś takiego, że że no ta mama to jak wstaje od stołu to nawet krzesła za sobą nie wsunie tak i jakby nie próbuje w żaden sposób uczestniczyć w życiu domowym, w przygotowaniu posiłków czy czymkolwiek, tylko taką no postawę nie wiem bierną czy roszczeniową to jak to nazwać. [kobieta, 45–54 lata]

Wypowiedzi o roszczeniowości powtarzały się w wywiadach, kiedy badani uważali, że uchodźcy żądają zbyt wiele od pomagających. Na ogół tego typu generalizacje były łagodzone stwierdzeniami o tym, że ludzie są różni, a z Ukrainy przyjechał cały przekrój społeczeństwa. To wskazuje na dysonans badanych w stosunku do toposu wykorzystywania — używają tej kategorii, żeby opisać zachowania, które interpretują jako niewłaściwe, ale jednocześnie dostrzegają krzywdzący potencjał wyrażenia „roszczeniowy”.

Podobnie jest, jeśli chodzi o temat pracy uchodźców. Podjęcie pracy było dla badanych synonimem włączenia się w życie społeczne. Chociaż nie naciskali na przyjmowane osoby, okazywali zadowolenie, jeśli uchodźczy nie znajdowały pracę, i wyrażali generalne oczekiwanie, że będą one jej szukać, gdy zdecydują się zostać w Polsce. Jedna z badanych tak mówiła o swoich oczekiwaniach wobec uchodźczyń:

Trochę też bardziej sobie wyobrażałam, że przyjeżdżając tutaj będą chciały jakoś się włączyć w społeczność i jednak będą chciały tutaj jakoś zacząć jakieś tam nowe życie, ale one nie chciały. Na tyle na ile mogliśmy poszukaliśmy trochę pracy dorywczej,

sprzątania wśród znajomych, ale tylko tyle, na ile one same chciały. Nie chciały szukać pracy. [kobieta, 45–54 lata]

Dwa powyższe elementy — roszczeniowość i niechęć do wejścia na rynek pracy — wpisują się w topos wykorzystania zasobów. Opierają się na przekonaniu i je reprodukują, że migranci stanowią zagrożenie dla dobrobytu, obciążają system pomocy społecznej. Jednak badani neutralnie odnosili się do korzystania przez osoby z Ukrainy ze wsparcia państwa (np. z 300 zł na start, z programu 500+) i nie wyrażali przekonania, że stanowią one zbyt duże obciążenie oraz konkurencję w dostępie do środków dla Polaków. Może to wskazywać na dysonans w odniesieniu do tego antymigracyjnego toposu. Badani nie kontestują samego pojęcia roszczeniowości, ale nie mówią, że jest to zagrożenie związane z migracją z Ukrainy.

PODSUMOWANIE

W wypowiedziach badanych osób dotyczących uchodźców z Ukrainy nie wykazano wyraźnej realizacji antymigracyjnych narracji. Jednak antymigracyjny dyskurs, który zagościł w polskiej sferze publicznej po 2015 roku, wymusza odnoszenie się do jego narzuconych kategorii. Te narracje skupiają się na zagrożeniu kulturowym, niebezpieczeństwie i wykorzystywaniu. Inni migranci zostają ukazani głównie jako tło dla przedstawienia obrazu Ukraińców. Uczestników badania można podzielić na tych, którzy zgadzają się z antyislamskim dyskursem antymigracyjnym oraz na tych, którzy w różnym stopniu i aspektach kwestionują antymigracyjne narracje.

Konieczność pomocy Ukraińcom jest wyrażana w odniesieniu do potencjalnego zagrożenia, które mogłaby przynieść pomoc uchodźcom z innych, pozaeuropejskich krajów. Badani skupiają się na podkreśleniu kulturowej bliskości między Polakami i Ukraińcami, porównując ich do innych migrantów. O migrantach z krajów pozaeuropejskich zawsze mówi się w kontekście potencjalnych zagrożeń, nawet jeśli jest to tylko sposób wyrażenia niezgody z taką narracją. Natomiast w narracjach dotyczących Ukraińców aspekt bezpieczeństwa jest nieobecny. Część badanych nadaje pomocy uchodźcom z Ukrainy znaczenie dla bezpieczeństwa państwa. Dla nich jest to pośrednie wsparcie ukraińskiej armii i wkład w ochronę Polski przed zagrożeniem ze strony Rosji.

W przypadku ukraińskich migrantów najczęściej reprodukowanym przez badanych narracyjnym toposem jest wykorzystywanie zasobów. Kategoria ta obejmuje te elementy antymigracyjnej narracji, które są oparte na przekonaniu, że podstawową motywacją migrantów jest szukanie

osobistej, ekonomicznej korzyści, a nie konieczność ucieczki i przymus. W analizowanych wywiadach takie przekonania nie pojawiają się wprost, ale badani przytaczają przykłady ukraińskich migrantów domagających się czegoś, podtrzymując przekonanie, że migranci wykorzystują i nadużywają otrzymanej pomocy. Choć wydaje się, że badani zgadzają się z twierdzeniem, że niektórzy migranci są roszczeniowi, dostrzegają szkodliwy potencjał tego typu uogólnień.

Badani w większości odrzucali dyskurs o migracji w takiej formie, jaką przyniósł nam kryzys w 2015 roku. Należy jednak zaznaczyć, że przewaga takich postaw może być związana z doborem próby. Większość badanych została zrekrutowana przez sieci społeczne członków zespołu badawczego, czyli akademików i studentów. Uczestnicy przeważnie mieli wyższe wykształcenie, a ich sytuacja finansowa pozwalała im na przyjęcie gości bez odczuwania kosztów związanych z pomocą. Na mniejszość, która powiełała antyislamską retorykę, składali się uczestnicy wywiadów z Radomia oraz uczestniczka badania należąca do najwyższej grupy wiekowej (60+). Radomscy badani należeli do jednej sieci społecznej.

Jestem zdania, że wyciąganie szerszych wniosków na podstawie tak małej próby oraz ograniczonej wiedzy o pozycji społeczno-ekonomicznej uczestników i przy braku deklaracji sympatii politycznych z ich strony jest nieuprawnione. Należy bowiem zwracać uwagę na to, że rozkład i zastosowanie antymigracyjnych retoryk w badaniu nie odzwierciedla społecznej średniej.

Przedstawione badanie miało na celu eksplorację rozwijającego się od lat dyskursu na temat migracji Ukraińców do Polski. Pokazuje, że nasze postrzeganie migracji wojennej z Ukrainy nie powstaje w oderwaniu od antymigracyjnych i antyuchodźczych narracji, które obserwujemy w polskim życiu publicznym od 2015 roku. Pytaniem dla dalszych badań, w tym także już pełnoskalowych analiz dyskursu, jest to, jakie jeszcze dyskursy kształtują społeczny odbiór migracji z Ukrainy?

Badając migrację Ukraińców do Polski, warto odwołać się do starszych prac, które zawierają analizę tego, jak migracja do Polski jest postrzegana w kontekście budowania własnej europejskiej i zachodniej tożsamości, tak jak wskazywali na to Aleksandra Grzymała-Kazłowska i Marek Okólski (2003) czy w nowszych badaniach Kinga Polynczuk-Alenius (2021). Osobną kwestią jest przyjrzenie się, czy i jaką rolę mogą odgrywać niechęć wobec migrantów zarobkowych i nieufność wobec motywów migracji. Zważywszy na to, że — jak opisywała Grzymała-Kazłowska (2007) — Polacy postrzegają motywacje migrantów jako przede wszystkim ekonomiczne, obecne mieszanie się statusu migranta zarobkowego i przymusowego, związane

ze sposobem legalizacji pobytu w Polsce, może doprowadzić do wzmocnienia identyfikowanego przez Krzyżanowskiego toposu różnicy (2018, s. 87) i utrwalenia podziału na prawdziwych i nieprawdziwych uchodźców.

Wreszcie, z mojej perspektywy, najbardziej interesująca jest dalsza analiza tego, jak dyskurs o Ukraińcach będą kształtować wątki związane z zasiłkami i polityką społeczną. Polacy są generalnie przeciwni zasiłkom (np. CBOS 2018). Jak pokazał dyskurs wobec 500+, branie pieniędzy od państwa wzbudza silne społeczne emocje (zob. Theiss 2019). W dyskursie neoliberalnym życie na zasiłku i pozostawanie bezrobotnym jest konstruowane jako defekt charakteru i przejaw wykorzystywania innych, życia kosztem tych, którzy uczciwie podejmują pracę. Taka postawa jest nazywana roszczeniową. Dotychczas w jednorodnej etnicznie Polsce biednych konstruowano przede wszystkim jako winnych samym sobie. Parafrazując Polynczuk-Alenius (2021), w przypadku Ukraińców w Polsce możemy mieć do czynienia ze splotem nacjonalistyczno-neoliberalnym, przeciwko „rozdawnictwu naszych pieniędzy” im — już nie tylko leniwym, ale również obcym. Pierwsze badania empiryczne wskazują, że to właśnie obawy związane z obciążeniem dla finansów państwa i gospodarki wysuwają się na pierwszy plan, kiedy mowa o migrantach z bliskich państw (Thérová 2023).

Postrzeżenie migracji z Ukrainy odbywa się w ramach antymigracyjnych i antyuchodźczych narracji, które zajęły jedno z centralnych miejsc w polskim życiu publicznym po 2015 roku. Istotnym jest, by przyjrzeć się wyłaniającym się narracjom o Ukraińcach w kontekście innych dyskursów, które kształtują społeczne imaginarium. Nieufność wobec motywów migracji i sprzeciw wobec migracji, której celem jest poprawa jakości własnego życia, razem z silną neoliberalną narracją o roszczeniowości, mogą być wątkami, które zdominują dyskurs o migrantach z naszej wschodniej granicy, tak jak wątki terroryzmu i narzucania obcej kultury zdominowały debatę o migrantach spoza Europy.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk Anita, Sakson Andrzej, Trościak Cezary (red.), 2019, *Migranci i mniejszości jako obcy i swoi w przestrzeni polityczno-społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Poznań.
- Baider Fabienne, Kopytowska Monika, 2017, *Conceptualising the Other: Online Discourses on the Current Refugee Crisis in Cyprus and in Poland*, „Lodz Papers in Pragmatics”, t. 13(2), s. 203–233 (<https://doi.org/10.1515/lpp-2017-0011>).
- Baran Dariusz, 2016, *Wizerunek Ukraińców na łamach wybranej polskiej prasy*, „Prawo i Społeczeństwo”, t. 16, nr 1, s. 97–116.

- Bartoszewicz Monika G., Eibl Otto, El-Ghamari Magdalena, 2022, *Securitisating the Future: Dystopian Migration Discourses in Poland and the Czech Republic*, „Futures”, t. 141, 102972 (<https://doi.org/10.1016/j.futures.2022.102972>).
- Blaut James M., 2003, *Teoria rasizmu kulturowego*, tłum. Mariusz Turowski, „Lewą nogą”, nr 15, s. 138–152.
- Bröer Christian, Heerings Marjolijn, 2013, *Neurobiology in Public and Private Discourse: The Case of Adults with ADHD*, „Sociology of Health & Illness”, t. 35(1), s. 49–65 (<https://doi.org/10.1111/j.1467-9566.2012.01477.x>).
- Cap Piotr, 2017, *The Politics of Fear: Playing the Anti-immigration Card in Public Discourse of the Law & Justice Party in Poland*, „Heteroglossia. Studia Kulturoznawczo-Filologiczne”, nr 7, s. 65–86.
- Cap Piotr, 2018, “We Don’t Want Any Immigrants or Terrorists Here”: *The Linguistic Manufacturing of Xenophobia in the Post-2015 Poland*, „Discourse & Society”, t. 29(4), s. 380–398 (<https://doi.org/10.1177/0957926518754416>).
- CBOS, 2018, *Komu i jak pomagać? Pomoc społeczna w opinii Polaków* (https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_118.18.PDF).
- CBOS, 2021, *Opinia publiczna wobec uchodźców i sytuacji migrantów na granicy z Białorusią* (https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_111.21.PDF).
- CBOS, 2022, *Polacy wobec uchodźców z Ukrainy* (https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_062.22.PDF).
- Cymanow-Sosin Klaudia, Drąg Katarzyna, 2017, *Obraz ekonomicznej migracji Ukraińców do Polski w nowych mediach — zróżnicowane formy zagrożenia w tekstach polskojęzycznych*, „Kultura — Media — Teologia”, nr 2, s. 58–68.
- Domalewska Dorota, 2016, *Immigration, Stereotypes, and Social Security: The Portrayal of Migrant Groups in Public Discourse*, „Security and Defence Quarterly”, t. 13(4), s. 15–31 (<https://doi.org/10.35467/sdq/103231>).
- Downarowicz Paweł, Wydra Anna, 2022, *Zaangażowanie Polaków w aktywną pomoc uchodźcom z Ukrainy*, COPOCS Research Brief 1, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Dustmann Christian, Preston Ian, 2007, *Racial and Economic Factors in Attitudes to Immigration*, „The B.E. Journal of Economic Analysis & Policy”, t. 7(1), s. 1–41.
- Goździak Elżbieta, Márton Péter, 2018, *Where the Wild Things Are: Fear of Islam and the Anti-Refugee Rhetoric in Hungary and in Poland*, „Central and Eastern European Migration Review”, t. 7(2), s. 125–151.
- Górecki Mirosław, 2013, *Wolontariat — idea, organizacja, doświadczenia*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne”, nr 1, s. 81–110.
- Grzymała-Kazłowska Aleksandra, 2007, *Konstruowanie innego. Wizerunki imigrantów w Polsce*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Grzymała-Kazłowska Aleksandra, Okólski Marek, 2003, *Influx and Integration of Migrants in Poland in the Early XXI Century*, Instytut Studiów Migracyjnych UW, „Prace Migracyjne”, nr 50.
- Hainmueller Jens, Hiscox Michael J., 2010, *Attitudes toward Highly Skilled and Low-skilled Immigration: Evidence from a Survey Experiment*, „American Political Science Review”, t. 104(1), s. 61–84 (<https://doi.org/10.1017/S0003055409990372>).
- Huysmans Jef, 2006, *The Politics of Insecurity: Fear, Migration and Asylum in the EU*, Routledge (<https://doi.org/10.4324/9780203008690>).

- Jaroszewicz Marta, Grzymski Jan, 2021, *Technocracy Revisited: The Polish Security Dispositif and Ukrainian Migration to Poland*, „Journal of Contemporary European Research”, t. 17(2) (<https://doi.org/10.30950/jcer.v17i2.1215>).
- Jaroszewicz Marta, Małynowska Olena, 2018, *Najnowsza migracja z Ukrainy do Polski: (nie)stały fenomen?* Fundacja im. Stefana Batorego (<https://www.batory.org.pl/upload/files/Programy%20operacyjne/Forum%20Idei/Najnowsza%20migracja%20z%20Ukrainy.pdf>).
- Konieczna-Sałamatin Joanna i in., 2015, *Imigranci o wysokich kwalifikacjach na polskim rynku pracy. Raport z badań 2014–2015*, ISEE — Instytut Społeczno-Ekonomicznych Ekspertyz, Fundacja „Nasz Wybór”, Warszawa (<https://doi.org/10.13140/RG.2.1.4009.5847>).
- Krotofil Joanna, Motak Dominika, 2018, *Between Traditionalism, Fundamentalism, and Populism: A Critical Discourse Analysis of the Media Coverage of the Migration Crisis in Poland*, w: Ulrich Schmiedel, Graeme Smith (red.), *Religion in the European Refugee Crisis*, Palgrave Macmillan, Cham, s. 61–85.
- Krzyżanowska Natalia, Krzyżanowski Michał, 2018, “Crisis” and Migration in Poland: Discursive Shifts, Anti-Pluralism and the Politicisation of Exclusion, „Sociology”, t. 52(3), s. 612–618 (<https://doi.org/10.1177/0038038518757952>).
- Krzyżanowski Michał, 2018, *Discursive Shifts in Ethno-Nationalist Politics: On Politicization and Mediatization of the “Refugee Crisis” in Poland*, „Journal of Immigrant & Refugee Studies”, t. 16(1–2), s. 76–96 (<https://doi.org/10.1080/15562948.2017.1317897>).
- Olkowska Katarzyna, 2008, *Optyinizm sprawczy i orientacje kontroli wśród wolontariuszy*, w: Dorota Rytkowska, Anna Szuster (red.), *O różnych obliczach altruizmu*, Scholar, Warszawa.
- Phillimore Jenny i in., 2021, *Economic Self-Reliance or Social Relations? What Works in Refugee Integration? Learning from Resettlement Programmes in Japan and the UK*, „Comparative Migration Studies”, t. 9(1), 17 (<https://doi.org/10.1186/s40878-021-00223-7>).
- Polynczuk-Alenius Kinga, 2021, *At the Intersection of Racism and Nationalism: Theorising and Contextualising the “Anti-Immigration” Discourse in Poland*, „Nations and Nationalism”, t. 27(3), s. 766–781 (<https://doi.org/10.1111/nana.12611>).
- Sakson Andrzej, 2019, *Ukraińscy imigranci zarobkowi w Polsce (2017–2019)*, w: Anita Adamczyk, Andrzej Sakson, Cezary Trościak (red.), *Migranci i mniejszości jako obcy i swoi w przestrzeni polityczno społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Poznań.
- Skibińska Anna, 2021, *Ratunek dla gospodarki czy zagrożenie ze Wschodu? Ukraińcy w nagłówkach „Gazety Wrocławskiej”*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 20, nr 4, s. 27–46.
- Tan Nikolas Feith, 2021, *Community Sponsorship in Europe: Taking Stock, Policy Transfer and What the Future Might Hold*, „Frontiers in Human Dynamics”, t. 3 (<https://www.frontiersin.org/articles/10.3389/fhumd.2021.564084>).
- Theiss Maria, 2019, *Troska o nasze polskie dzieci, rozleniwianie nierobów i manipulowanie pokrzywdzonymi. Analiza dyskursu publicznego wokół programu Rodzina 500+*, Instytut Studiów Zaawansowanych, Warszawa ([https://www.academia.edu/40408891/Troska_o_nasze_polskie_dzieci_rozleniwianie_nierob%C3%B3w_i_manipulowanie_pokrzywdzonymi.Analiza_dyskursu_publicznego_wok%C3%B3w_i_manipulowanie_pokrzywdzonymi.Analiza_dyskursu_publicznego_wok%C3%B3w_i_manipulowanie_pokrzywdzonymi.Analiza_dyskursu_publicznego_wok%C3%B3w_i_manipulowanie_pokrzywdzonymi.Analiza_dyskursu_publicznego_wok%C5%82_programu_Rodzina_500_](https://www.academia.edu/40408891/Troska_o_nasze_polskie_dzieci_rozleniwianie_nierob%C3%B3w_i_manipulowanie_pokrzywdzonymi_Analiza_dyskursu_publicznego_wok%C3%B3w_i_manipulowanie_pokrzywdzonymi_Analiza_dyskursu_publicznego_wok%C3%B3w_i_manipulowanie_pokrzywdzonymi_Analiza_dyskursu_publicznego_wok%C3%B3w_i_manipulowanie_pokrzywdzonymi_Analiza_dyskursu_publicznego_wok%C3%B3w_i_manipulowanie_pokrzywdzonymi_Analiza_dyskursu_publicznego_wok%C5%82_programu_Rodzina_500_)).
- Thérová Lenka, 2023, *Anti-Immigration Attitudes in Contemporary Polish Society: A Story of Double Standards?*, „Nationalities Papers”, t. 51(2), s. 387–402 (<https://doi.org/10.1017/nps.2022.71>).

- Thevenin Elodie, 2022, *Protecting Europe against Migration. Law and Justice's Populist Discourse in the Polish Parliament*, w: Haris Dajč, Isidora Jarić, Ljiljana Dobrošak (red.), *Contemporary Populism and Its Political Consequences: Discourses and Practices in Central and South-Eastern Europe*, Institute of Social Sciences Ivo Pilar, Zagreb.
- Troszyński Marek, El-Ghamari Magdalena, 2022, *A Great Divide: Polish Media Discourse on Migration, 2015–2018*, „Humanities and Social Sciences Communications”, t. 9(1), 1 (<https://doi.org/10.1057/s41599-021-01027-x>).
- Zawadzka-Palucka Natalia, 2022, *Ukrainian Refugees in Polish Press*, „Discourse & Communication”, t. 17(1), s. 96–111.



- Departament Rynku Pracy, 2023, *Oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi, wpisane do ewidencji oświadczeń (obowiązujące od 2018 r.)* (<https://psz.praca.gov.pl/-/8180211-oswiadczenia-o-powierzeniu-wykonywania-pracy-cudzoziemcowi-wpisane-do-ewidencji-oswiadczen-obowiazujace-od-2018-r->).
- GUS, 2022, *Pomoc udzielona przez gospodarstwa domowe mieszkańcom Ukrainy w pierwszym półroczu 2022 r. W świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych* (<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/pomoc-udzielona-przez-gospodarstwa-domowe-mieszkancom-ukrainy-w-pierwszym-polroczu-2022-r-w-swietle-wynikow-badania-budzetow-gospodarstw-domowych,34,1.html>).
- Urząd do Spraw Cudzoziemców, 2023, 24 lutego, *Obywatele Ukrainy w Polsce. Aktualne dane migracyjne* (<https://www.gov.pl/web/udsc/obywatele-ukrainy-w-polsce--aktualne-dane-migracyjne>).

REFUGEES FROM UKRAINE IN THE PRIVATE DISCOURSE OF PERSONS HOSTING THEM IN THEIR HOMES

Anna Firgolska
(University of Warsaw)

Abstract

The article seeks to provide a picture of forced migrants from Ukraine among those who took refugees into their homes following Russia's invasion of Ukraine. The author bases her findings on an analysis of 30 individual semi-structured qualitative interviews conducted for the project "Private hosting and support for refugees from Ukraine" between the start of April and end of May 2022. Using the theory of securitisation, she demonstrates how the respondents constructed their image of the migrants in relation to two aspects of the securitisation discourse: cultural alienation as a threat to and as a burden on the welfare system, threatening to upset the wellbeing of the host society. She also analyses whether the respondents compared the image of refugees from Ukraine with the highly securitised image of the migrant from countries of the Middle East and Africa. She found that the respondents did not use the apparatus of securitisation discourse in constructing their image of forced migrants from Ukraine. Above all they saw the

Ukrainians as war refugees who should be helped due to the dramatic situation they were in. They considered them culturally close, and did not form their image in terms of a threat to cultural identity. Although some Ukrainians were described as having a sense of entitlement, they were not considered a burden to the welfare system. Among the respondents a group emerged of those who compared the migrants from Ukraine with those from the Middle East and Africa, recognising the latter as a threat. Their construction of the migrant image was based on elements of nationalist discourse, gender roles, and the neoliberal discourse on labour and unemployment.

key words: refugees from Ukraine, securitisation, discourse analysis

słowa kluczowe: uchodźcy z Ukrainy, sekurytyzacja, analiza dyskursu